



Sygn. akt I CSK 493/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt VII ACa (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i trzecim, i oddala apelację pozwanego oraz zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym,

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w (...)) kwotę 8420 (osiem tysięcy czterysta

dwadzieścia) zł tytułem opłaty należnej od skargi kasacyjnej od uiszczenia której powód został zwolniony.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 r. zasądził od (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz M. P. kwotę 168.400 zł z odsetkami za opóźnienie od 13 grudnia 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu i sądowych.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ustalił, że powód w dniu 2 sierpnia 2013 r. kupił samochód marki J. 3,0, rok produkcji 2012, za 370.000 zł. W dniu 6 sierpnia 2013 r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia autocasco (AC). Strony ustaliły w umowie wartość samochodu na kwotę 372.700 zł, a sumę ubezpieczenia na 370.000 zł. Umowa zawierała klauzulę stałej wartości pojazdu oraz niepomniejszania sumy ubezpieczenia. Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (OWU). W chwili zawierania umowy w katalogach cen pojazdów, na podstawie których pozwany ustalał wartość pojazdu, nie występował samochód o modelu i wyposażeniu adekwatnym do samochodu powoda, co spowodowało konieczność sporządzenia indywidualnej wyceny przez rzeczoznawcę. Na zlecenie powoda, rzeczoznawca ze Stowarzyszenia Rzeczoznawców Samochodowych dokonał w dniu 7 sierpnia 2013 r. wyceny samochodu i ustalił jego wartość na 372.700 zł brutto. Zgodnie z procedurą obowiązującą w (...) Z U S.A., suma ubezpieczenia wskazana w umowach była akceptowana przez kierownika odpowiedniej komórki lub upoważnionego pracownika (...) Z U. Umowę ubezpieczenia z 6 sierpnia 2013 r. podpisała ze strony (...) Z U K. R., opierając się na wycenie dokonanej przez rzeczoznawcę, co zostało zaakceptowane przez odpowiednie komórki organizacyjne (...) Z U.

W dniu 21 października 2013 r. samochód powoda uległ spaleni. Pozwanego o zdarzeniu poinformował Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w P. pismem z dnia 25 listopada 2013 r., doręczonym 29 listopada 2013 r.

Powód zgłosił szkodę i dopełnił niezbędnych formalności w celu jej likwidacji. Pozwany powiadomił powoda, że stwierdzona została szkoda całkowita i ustalił odszkodowanie w kwocie 196.600 zł. Powód zakwestionował wysokość odszkodowania, jednakże pismem z 19 lutego 2014 r. został poinformowany, że świadczenie zostało ustalone zgodnie z § 18 pkt 4 OWU, w kwocie odpowiadającej rzeczywistej wartości pojazdu, aktualnej w dniu 6 sierpnia 2013 r., tj. w kwocie 203.000 zł, pomniejszonej o wartość wraku ustaloną na kwotę 6400 zł.

Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy przytoczył istotne dla sprawy postanowienia OWU. Zgodnie z § 3 pkt 53 OWU suma ubezpieczenia w AC to kwota stanowiąca górną granicę odpowiedzialności (...) Z U S.A. Z § 3 pkt 76 wynika, że wartość pojazdu to wartość ustalana przez (...) Z U S.A. na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu cen pojazdów wymienionym w umowie ubezpieczenia. W przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej. W przypadku pojazdu fabrycznie nowego, którego nabycie jest potwierdzone fakturą VAT, wartość pojazdu nie ulega zmianie dla celów danej umowy ubezpieczenia w okresie 6 miesięcy od daty wystawienia tej faktury VAT. Za stałą wartość pojazdu uważa się wartość pojazdu ustaloną według powyższych zasad w dniu zawarcia umowy AC. Z kolei, z § 9 ust. 1 b) OWU wynikało, że za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie. Stosownie do § 18 ust. 4 OWU, w razie postania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części. Zgodnie z § 75 OWU ubezpieczyciel dokonuje wypłaty odszkodowania, w tym zwrotu kosztów, lub świadczenia

w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym, z uwzględnieniem sytuacji opisanej w ust. 2 tego postanowienia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że § 3 pkt 76 OWU przewiduje procedurę ustalenia wartości pojazdu, którą w odniesieniu do samochodu powoda zastosowano i zaakceptowano. Obronę pozwanego, że wycena w dacie zawarcia umowy była błędna, uznał za nieskuteczną. Pozwany mógł uchylić się od skutków swego oświadczenia woli (art. 84 § 1 k.c.), czego nie uczynił, a ponadto brak byłoby podstawy do przyjęcia, że błąd został wywołany przez powoda. Sąd podkreślił, że umowa została zawarta według wzorca przygotowanego przez (...) Z U S.A. oraz według procedur przewidzianych w OWU. Powód dopełnił wszelkich formalności, a ubezpieczyciel, jako podmiot profesjonalny, miał możliwości zweryfikowania wskazanej w umowie wartości samochodu.

Sąd Okręgowy zauważył, że art. 824¹ § 1 k.c. pozostawia stronom możliwość wyboru sposobu ustalenia wysokości należnego odszkodowania w przypadku powstania szkody. Przy szkodzie całkowitej, pozwany powinien uwzględnić treść § 18 ust. 4 OWU i ustalić odszkodowanie z uwzględnieniem warunków umowy AC. Ubezpieczyciel zobowiązał się za odpowiednio naliczoną składkę do udzielenia ochrony ubezpieczeniowej do wysokości kwoty określonej jako suma ubezpieczenia, tym samym nieuzasadnione było - po zajściu zdarzenia ubezpieczeniowego - następce zmniejszenie wysokości świadczenia przez proporcjonalne obniżenie jego wartości tylko z tej racji, że suma ubezpieczenia nie odpowiada deklarowanej wartości przedmiotu ubezpieczenia. Pozwany zawarł w sposób ważny umowę i jest obowiązany się z niej wywiązać, skoro nie uchylił się skutecznie od złożonego oświadczenia woli. Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w zasadniczej części, co do kwoty 168.400 zł, uwzględniając wypłacone już odszkodowanie - 196.600 zł oraz kwotę 5000 zł jako wartość pozostałości (wraku) ustaloną przez biegłego.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 listopada 2018 r. zmienił wyrok w części uwzględniającej powództwo i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu w obu instancjach oraz oddalił apelację

powoda. Decydując o oddaleniu powództwa Sąd Apelacyjny wskazał, że akceptuje ustalania faktyczne sądu pierwszej instancji, ale nie podziela dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej. Wywiódł, że zgodnie z § 3 pkt 76 OWU wartość pojazdu jest ustalana na podstawie aktualnych na dzień jej ustalania notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem szczegółowo wymienionych czynników. Stała wartość pojazdu rozumiana jest natomiast jako wartość pojazdu ustalona według powyższych zasad w dniu zawarcia umowy AC. Nie można było zatem wnioskować w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji, że określona w umowie wartość pojazdu zostanie wypłacona w kwocie uzgodnionej, nawet wówczas, gdy będzie odbiegała od faktycznej wartości pojazdu określonej na dzień zawarcia umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony nie zamierzały zawrzeć innej niż typowa, umowy ubezpieczenia AC pojazdu. Brak jest śladu jakichś szczególnych uzgodnień pozwalających powziąć przypuszczenie, że umowa miała na celu odmienne ukształtowanie zasad odpowiedzialności pozwanej niż te określone w art. 805 § 2 pkt 1 k.c., a w szczególności, że suma pieniężna, która miałaby zostać wypłacona przez ubezpieczyciela miała być wyższa od poniesionej szkody (w rozumieniu, jakie temu pojęciu nadaje przepis art. 361 § 2 k.c.). Mając tym samym na względzie istotę i cel ubezpieczenia majątkowego należało przyjąć, że strony zdecydowanie umówiły się o zapłatę odszkodowania w wysokości odpowiadającej wysokości szkody, a nie w oderwaniu od niej. Taki stan rzeczy nie pozwalał na wyprowadzenie wniosku, że kwota odszkodowania miałaby być wyższa niż wartość pojazdu, a więc, iż żądanie powoda przekraczające rzeczywistą wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy (a nie tę wpisaną do formularza umowy) znajdowało oparcie w umowie. Przy uwzględnieniu tych założeń pozwana likwidując szkodę dokonała takiej właśnie wyceny ustalając wartość samochodu na 203.000 zł. Ponadto, w toku procesu biegły sądowy ustalił jego wartość na dzień 6 sierpnia 2013 r. na kwotę 175.000 zł. Ponieważ powód nie udowodnił (art. 6 k.c.), że samochód w dniu 6 sierpnia 2013 r. miał wartość równą sumie ubezpieczenia, powództwo należało oddalić, ponieważ szkoda poniesiona przez powoda została już przez pozwanego naprawiona.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód zarzucił naruszenie prawa materialnego to jest art. 65 § 2 k.c. w związku z § 3 pkt 76 OWU

oraz art. 385 § 2 i art. 824¹ § 1 k.c. przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie a także zarzucił naruszenie art. 378 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniając naruszenie art. 378 § 1 k.p.c.- przez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji - skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny dokonał własnej, odmiennej niż Sąd pierwszej instancji, wykładni umowy i przepisów prawa materialnego, mimo iż zarzuty apelacji pozwanego ograniczyły się do naruszenia art. 233 k.p.c. i zostały uznane za chybione.

Tak uzasadniony zarzut jest nietrafny. Z art. 378 k.p.c. wynika, że sąd odwoławczy jest związany granicami środka odwoławczego. Granice apelacji wyznacza oznaczenie zaskarżonego wyroku oraz zakres zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji, co w aspekcie przedmiotowym oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia. Z kolei, granice podmiotowe kognicji sądu drugiej instancji wyznaczone są przez skarżącego w apelacji z uwzględnieniem w szczególności treści art. 378 § 2 k.p.c. W przepisach kodeksu postępowania cywilnego dotyczących apelacji nie ma mowy o rozpoznawaniu sprawy w granicach podniesionych przez skarżącego zarzutów. Podobnie jak wnioski apelacji podlegają one tylko rozważeniu przez sąd drugiej instancji. Mają one określić kierunek postępowania merytorycznego i kontroli sądu drugiej instancji. Podniesione zatem w apelacji zarzuty nie wyznaczają jej granic. Sąd apelacyjny jest natomiast związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego. W zakresie prawa materialnego takie związanie nie istnieje, sąd ma obowiązek zastosować dla ustalonego stanu faktycznego właściwe prawo materialne, czyli dokonać prawidłowej subsumpcji, ponieważ ze sformułowanie art. 378 § 1 k.p.c. jasno wynika, że sąd drugiej instancji „rozpoznaje sprawę”, a nie sam środek zaskarżenia, jak w wypadku skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Dostrzeżenie tej różnicy jest istotne, gdyż tylko w wypadku rozpoznawania środka zaskarżenia, a nie samej sprawy, można mówić o bezwzględnym związaniu

tym środkiem, (czyli zawartymi w nim podstawami, zarzutami; por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mająca moc zasady prawnej, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Tak więc, sąd rozpoznający apelację może i powinien z urzędu rozważyć prawidłowość materialnoprawnej oceny okoliczności sprawy dokonanej w sądzie pierwszej instancji.

Zgodzić trzeba się jednak ze skarżącym, że dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia właściwych w sprawie przepisów prawa materialnego, w związku z postanowieniami zawartej przez strony umowy, jest wadliwa. Sąd Apelacyjny dostrzegając uregulowania wynikające z § 3 pkt 76 *in fine* OWU zakwestionował stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do możliwości wypłacenia kwoty uzgodnionej jako wartości pojazdu wówczas, gdy wartość ta będzie odbiegała od wartości faktycznej pojazdu określonej na dzień zawarcia umowy. Odwołując się do art. 65 § 1 i 2 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że brak było podstaw do przyjęcia, iż strony zamierzały zawrzeć inną niż typowa, umowę ubezpieczenia AC pojazdu i że wypłacona suma pieniężna miała być wyższa niż poniesiona szkoda.

Wnioskowanie Sądu Apelacyjnego, co do zasady słuszne w tym znaczeniu, że ogólne warunki umów, jako wzorce umowne, kształtujące treść stosunku prawnego łączącego strony, istotnie podlegają wykładni stosowanej do reguł interpretacyjnych zawartych w art. 65 k.c., o tyle jest nietrafne, że pomija ustawową regulację to jest treść art. 821, art. 824¹ § 1 k.c., a także sens tego, co wprost wynika z treści OWU.

W ubezpieczeniach mienia ochroną, co do zasady, objęty jest konkretny składnik mienia. Zgodnie z koncepcją tzw. lokalizacji szkody, naprawieniu ulega wyłącznie szkoda polegająca na ubytku w wartości ubezpieczonego składnika mienia, jaka powstała w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę. Wysokość szkody określa się na podstawie przepisów szczególnych regulujących dany stosunek ubezpieczenia, a w zakresie, w jakim przepisy na to pozwalają, na podstawie odpowiednich postanowień umowy.

Kodeks cywilny w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. stanowi, że przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie

określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Odszkodowanie ubezpieczeniowe, podobnie jak i odszkodowanie należne z innych tytułów, służy naprawieniu szkody, przez co podlega ustaleniu z zastosowaniem zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie cywilnym, w szczególności w art. 361 k.c. Jednakowoż, sformułowanie w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. „określone odszkodowanie” wskazuje, że nie zawsze to odszkodowanie zostanie ustalone z uwzględnieniem zasad ogólnych. Artykuł 824¹ § 1 k.c. odszkodowanie ubezpieczeniowe określa mianem sumy pieniężnej wypłaconej przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia i wprost stanowi, że suma ta może być wyższa od poniesionej szkody, jeżeli strony tak się umówiły. Oznacza to, że strony w umowie zawartej na podstawie ogólnych warunkach ubezpieczenia, których treść przesądza o treści łączącego ich stosunku prawnego, mogą odejść od zasady odszkodowania równego szkodzie. Jeżeli więc w OWU przewidziano, że wysokość odszkodowania będzie przewyższać szkodę, czyli wartość zniszczonego lub utraconego mienia, to jest to odejście od założenia, że ubezpieczyciel przy ubezpieczeniu mienia jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania wyłącznie za szkody zlokalizowane w ubezpieczonym pojeździe i takie postanowienie pozostaje w zgodzie z treścią art. 824¹ § 1 k.c. Wtedy też, z mocy wyraźnego porozumienia stron, za następstwa szkodowe uważa się również inne uszczerbki spowodowane utratą pojazdu. Odejście od wartości zniszczonego lub utraconego przedmiotu jako czynnika limitującego wysokość świadczenia z ubezpieczyciela spowodowane jest dostrzeżeniem i uznaniem za przedmiot ochrony ubezpieczeniowej innego, dalej idącego interesu osoby ubezpieczonej (por. art. 821 k.c.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy strony przyjęły, że w razie szkody całkowitej o wysokości odszkodowania zdecyduje wartość pojazdu z dnia zawarcia umowy. Zastosowanie wariantu stałej wartości pojazdu następowało za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, a z treści OWU jednoznacznie wynikało, że ten wariant ubezpieczenia ma charakter rozszerzony w stosunku do wariantu podstawowego obejmującego swoim zakresem szkodę polegającą na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu (§ 7 OWU), czyli tę szkodę, która jest zlokalizowana w przedmiocie ubezpieczenia. Oznaczało to, że ubezpieczyciel zobowiązał się do pokrycia dalszego następstwa szkodowego zdarzenia ubezpieczeniowego.

Wariant stałej wartości pojazdu zabezpieczał powoda przed pomniejszeniem kwoty stanowiącej świadczenie ubezpieczyciela w sytuacji gdyby przez czas trwania stosunku ubezpieczenia samochód uległ zużyciu na skutek eksploatacji, albo też jego wartość uległaby obniżeniu z innych przyczyn. Rozsądne rozumienie takiego postanowienia OWU wskazuje, że ten wariant ubezpieczenia miał powodowi zrekompensować nie tylko uszczerbek w postaci utraconego samochodu, co wprost wynika z § 7 ust. 1 OWU, ale służyć przywróceniu stanu poprzedniego.

Zgodnie z art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Interes ten jest definiowany jako wartość (dająca się wycenić w pieniądzu), którą ubezpieczający może utracić przez utratę lub uszkodzenie danego dobra lub wartości materialnej. Interes ubezpieczeniowy ma określoną wartość - jest nią wartość ubezpieczeniowa. W przypadku szkody całkowitej ubezpieczający ponosi szkodę w wysokości wartości swojego interesu ubezpieczeniowego.

Ustalona, metodą indywidualnej wyceny, wartość samochodu - 372.700 zł została zaakceptowana przez ubezpieczyciela i wpisana w umowie wyznaczając równocześnie wartość ubezpieczeniową i sumę ubezpieczenia, ostatecznie określoną w umowie na 370.000 zł. Takie, zgodne, ustalenie przez strony wartości przedmiotu ubezpieczenia, w zestawieniu z § 9 ust.1 pkt b OWU stanowiącym o wiążącym charakterze stałej wartości pojazdu ustalonej w dniu zawarcia umowy na podstawie indywidualnej wyceny (§ 3 pkt 76 *in fine* OWU) wskazuje na definitywność ustalenia wartości pojazdu. Ponieważ obliczanie świadczenia ubezpieczyciela obejmującego uszczerbki dalej idące niż wartość ucieleśniona w przedmiocie ubezpieczenia nie są obce systemowi ubezpieczeń majątkowych, zanegowanie takiej możliwości przez Sąd Apelacyjny nie jest trafne. Unormowanie OWU, o którym mowa, przy wpisaniu do umowy uzgodnionej wartości ubezpieczeniowej zbliża zawartą umowę do ubezpieczenia w tzw. wartości otaksowanej, stosowanej w ubezpieczeniach morskich (art. 301 kodeksu morskiego). Wartość otaksowana jest wymienioną w umowie i ustaloną na zasadzie porozumienia stron przybliżoną wartością przedmiotu ubezpieczenia, miarodajną zarazem dla określenia wysokości odszkodowania, niezależnie od tego, czy

rzeczywista wartość przedmiotu ubezpieczenia, w którym nastąpiła szkoda, była wyższa czy też niższa od wartości otaksowanej. W razie ubezpieczenia według wartości otaksowanej może dojść do sytuacji, w której świadczenie ubezpieczyciela przewyższy wysokość szkody rzeczywiście poniesionej.

W świetle powyższego nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego o braku podstaw do przyjęcia, że umowa, którą strony zawarły nie miała na celu odmiennego ukształtowania zasad odpowiedzialności pozwanego niż określone w art. 805 § 2 pkt 1 k.c., w szczególności, że suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie mogłaby być wyższa niż wartość samochodu na dzień zawarcia umowy. Próba wskazania tej wartości przez Sąd Apelacyjny przez odwołanie się do opinii biegłego sądowego musi być uznana za chybioną skoro biegły skorzystał z cen zawartych w katalogach, a takich dla takiego jak samochód powoda w dniu zawarcia umowy nie było.

Mając na uwadze, że strony zawarły umowę AC z wariantem rozszerzonego zakresu ubezpieczenia, tu: ze stałą wartością pojazdu za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, z zastosowaniem indywidualnej wyceny wartości pojazdu (wobec braku notowań rynkowych takiego pojazdu), treść umowy ukształtowana powołanymi postanowieniami OWU przesądza, że wartość pojazdu ustalona indywidualnie w dniu jej zawarcia wiąże strony przez cały czas jej trwania, a więc i w dniu zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego. Oznacza to tyle, że strony wiążąco umówiły się, iż wartość pojazdu będzie wynosić tyle samo w dniu ustalania odszkodowania ile przyjęto w umowie w dniu jej zawarcia. Takie związanie ustaloną w umowie stałą wartością pojazdu przesądza o wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania i ta wartość stanowi jednocześnie górną granicę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Nie można pomijać, że umowa ubezpieczenia pełni przecież funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2015 r., II CSK 295/14 - nie publ.). Poszukiwanie zatem przez zakład ubezpieczeń możliwości uchylenia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest niezgodne z celem ubezpieczenia, a ponadto stanowi akt nielojalności i złej

wiary, który nie zasługuje na ochronę prawną (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 90/05; z dnia 13 lutego 2002 r., IV CKN 690/00 - nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono już uwagę, że jeżeli doszło do wskazanie w umowie zawyżonej wartości ubezpieczeniowej to nie oznacza to zagrożenia interesów ubezpieczyciela, ponieważ pobiera on odpowiednio wyższą składkę, ponadto nie jest wyłączone stosowanie instrumentu przewidzianego w art. 824 § 2 zd. 2 k.c., a także w art. 815 § 1 k.c., w razie wystąpienia podstaw do jego stosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r. V CSK 305/17, OSNC 2019, Nr 4, poz. 46).

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz.U. 2015, poz. 265), o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c. i w związku z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 4 pkt 2 powołanego rozporządzenia, o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. 2019, poz. 785 ze zm.).

jw